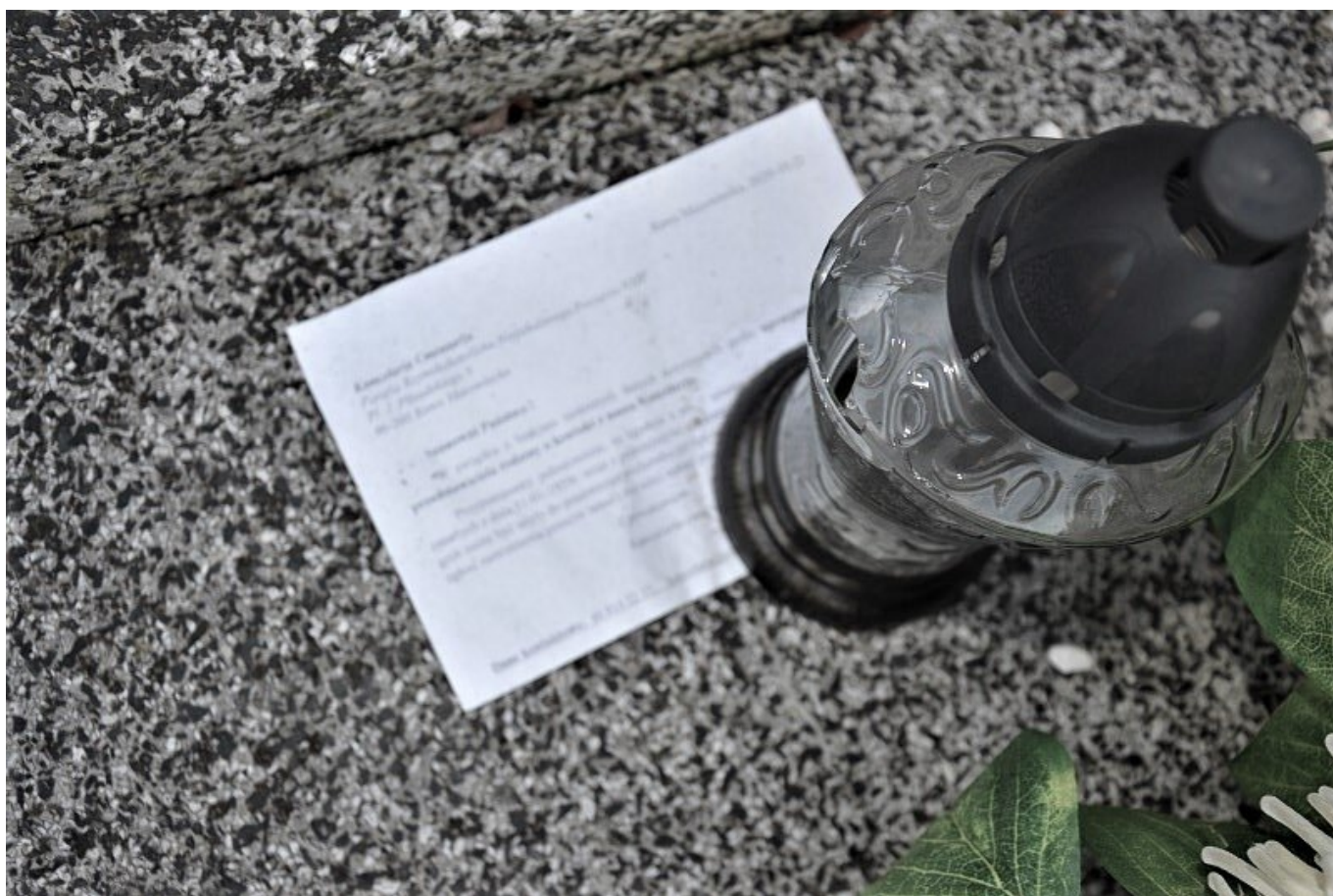


Kryterium nietykalności grobu jest jasne. Tymczasem muszą znaleźć miejsce na pochówki

data aktualizacji: 2020.12.01 autor: Włodzimierz Szczepański



(fot. Włodzimierz Szczepański)

Kartki na grobach rawskiego cmentarza wzbudziły zaniepokojenie. Jedni obawiali się, że chodzi o zaległe opłaty, a inni, że wkrótce znikną groby, które są ozdobą nekropolii. Starsi rawianie już pamiętają podobny proces, gdy ponemieckie nagrobki zastąpiły lastrykowe pudełka. Parafia zdecydowanie zaprzecza w kwestii opłat. Przyznaje natomiast, że cmentarz się już zappełnił i musi znaleźć miejsce na pochówki.

- Kilka dni temu chodziłem po naszym cmentarzu i znalazłem na wielu grobach kartki od księży, którzy administrują cmentarzem. Szczerze mówiąc mnie one niepokoją, bo sugerują, że księża mogą te groby jeszcze raz sprzedać. Rozumiem, że takie są zasady, ale 90 proc. tych kartek znajduje się na grobach starych, często z piaskowca, pięknych. Pewnie większość z nich nie jest zabytkowa, ale sprzedanie ich pod kolejne pochówki spowoduje, że te piękne nagrobki znikną - napisał do nas Czytelnik.

Jego zaniepokojenie nie jest do końca bez podstaw. Starsi rawianie już pamiętają podobny proces.

- To zupełnie inny cmentarz, niż z czasów mojej młodości. Zniknęło wiele poniemieckich, czy rosyjskich nagrobków. Zastąpiły je nowe. Stare groby niemal masowo likwidowano w czasach, gdy nie było nowej części i brakowało miejsca - wspomina pan Mieczysław.

Teraz to lastrykowe pudełka, które wyrosły na starych mogiłach, zastąpią nowe groby. Na szczęście w Rawie poszukiwanie dysponentów grobu przybrało formy bardziej „przyjazne” dla bliskich zmarłych. Niedawno opisywaliśmy przypadek ze Skierniewic, gdzie na nagrobnych tablicach pojawiły się żółte naklejki.

Czytaj także: - [Skierniewice: Książd informuje wiernych o zaległościach w płatnościach](#)

Ks. Bogumił Karp, proboszcz parafii p.w Niepokalanego Poczęcia NMP w Rawie Mazowieckiej zdecydowanie zaprzecza pogłoskom o opłatach. Mówi:

To nieprawda. Proszę przeczytać pismo. Tam nie ma słowa o tym.

Podkreśla, że przede wszystkim chodzi o ustalenie tzw. dysponentów grobu.

- Cmentarz jest zewidencjonowany, ale mimo to brakuje szeregu informacji, zwłaszcza chodzi o określenie dysponenta. To jest niezbędne w przypadku konieczności szybkiego poinformowania, gdyby doszło do uszkodzenia nagrobka - tłumaczy.

Drugi powód - parafia szuka miejsca na nowe pochówki. Cmentarz jest już „przepełniony”. Parafia szuka nie tylko przez likwidację starych mogił. W ubiegłym tygodniu księża złożyli do starostwa i sanepidu wnioski, które pozwolą na zagospodarowanie kolejnej części terenu przy ul. Przemysłowej.

- Po nabyciu ten teren nie został objęty projektem cmentarza, gdyż był zbyt niski. Przez lata nadsypywania ziemi uległ znacznemu przekształceniu - podkreśla ks. Karp.

Dodaje, że nie ma złudzeń, nowy fragment również zostanie szybko zapełniony. Tymczasem cmentarza komunalnego, o którym mówi się od pewnego czasu wciąż nie widać.

A co z obawą likwidacji opuszczonych, bardziej estetycznych grobów, często z piaskowca?

- Jedynym kryterium jest wpis do rejestru zabytków. Proszę sprawdzić, co dzieje się z nagrobkiem na cmentarzu komunalnym po 20 latach, nawet z piaskowca. Jakież też są opłaty - komentuje ks. Bogumił Karp.

Gdzie będzie nowy cmentarz?

Rozmowy między burmistrzem, a starostą w sprawie wyznaczenia rezerwy pod cmentarz rozpoczęły się w ubiegłym roku. Wciąż rozważane są dwie lokalizacje.

-- Teren na Osadzie Dolnej był wskazany dużo wcześniej. Warta dyskusji jest też lokalizacja cmentarza przy ul. Krakowskiej. Teren jest jednak w sporej części zalesiony, co ogranicza w pewien sposób jego zagospodarowanie. Jesteśmy otwarci na rozmowy w tym temacie - przekonywał kilka miesięcy temu Józef Matysiak, starosta rawski.

Pytany o to, gdzie obecnie są tereny zarezerwowane pod nowy cmentarz burmistrz odpowiada - na Osadzie Dolnej. I jeszcze w czerwcu przyznał, że lepszą lokalizacją byłby teren przy ul. Krakowskiej. - W obu przypadkach to grunty na obrzeżach miasta, które wymagają stworzenia dodatkowej infrastruktury - wyliczał.

Obaj samorządowcy przekonywali, że w „niedługim czasie” powinni wrócić do rozmów i uzgodnić konkretne miejsce. Do dziś niczego nie ustalono. jk

Źródło:

<https://rawa.eglos.pl/aktualnosci/item/37544-kryterium-nietykalnosci-grobu-jest-jasne-tymczasem-musza-znalezc-miejsce-na-pochowki>